

WY – MŁODZI – JESTEŚCIE NADZIEJĄ KOŚCIOŁA

Archiwalna pogadanka z dnia 31 marca 1996 r. nadana przez O. Marcela Sokalskiego dnia 9 kwietnia 2017 r.

Witam Was zacni Rodacy i miłe Rodaczki słowami: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Niedziela Palmowa wprowadza nas w najpoważniejszy tydzień w liturgii roku Kościoła. W tym tygodniu przeżywamy uroczyste Triduum paschalne – Wielki Czwartek Ostatniej Wieczery, Wielki Piątek Męki i Śmierci Pana Jezusa i Wielką Sobotę. W Wielką Sobotę adorujemy Chrystusa spoczywającego w grobie i uczestniczymy wieczorem w Wigilii Paschalnej. Po tej Wigilii następuje uroczysta Rezurekcja.

Wszystkie obrzędy Kościoła Wielkiego Tygodnia przypominają nam, że „Chrystus do końca nas umiłował”, to jest aż do ofiary Krzyża. Miłość naszego Zbawiciela osiągnęła swój szczytowy punkt w Wielki Piątek w chwili śmierci na krzyżu. Ale Chrystus okazał nam swą nieskończoną miłość już w dniu swego narodzenia. W przeciwieństwie do nas, nie przyszedł On na świat po to, żeby żyć, lecz po to, aby umrzeć; narodził się po to, aby umrzeć za grzechy nasze i pojednać nas z Bogiem.

Liturgia Wielkiego Tygodnia ułatwia nam wejście w Mękę naszego Zbawiciela i wzywa nas do dobrowolnego przyjmowania cierpień, jakie spotykamy na drodze naszego życia ziemskiego dla dopełnienia Męki Chrystusowej. Miłość Zbawiciela sprawi, że cierpienia nasze nie będą źródłem rozpacz i buntu, nie pójdą na marne i nie będą daremne. Złączone z Męką Zbawiciela nabiorą mocy zbawczej za grzechy nasze i grzechy świata.

O. Marian Tolczyk: Witam Was Drodzy Rodacy i Miłe Rodaczki staropolskim: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Tym tradycyjnym polskim pozdrowieniem witam dziś szczególnie młodych, którzy gromadzą się wraz ze swoimi najbliższymi. Dziękuję, że przyjęliście zaproszenie do słuchania tego programu. Dziękuję tym, którzy stale są obecni razem z nami oraz tym, którzy dziś do naszej wspólnoty Godziny Różańcowej przyprowadzili nowych słuchaczy. Cieszę się, że nasza rodzina rośnie i pragnę, aby był to wzrost nie tylko liczebny, lecz także duchowy – wzrost wwyż – ku wyżynom niebieskim; i wzrost w głąb – ku głębokościom Boga samego (por. 1 Kor 2,10). Jesteście bowiem królewskim kapłaństwem, ludem świętym, wybranym przez Boga i dla Niego przeznaczonym (por. 1 P 2,9).

Wy – młodzi – jesteście nadzieją kościoła

Niedziela Palmowa Dniem Młodych

Mam nadzieję, że nikogo nie zmyliła łacińska dla odmiany pieśń na początku dzisiejszego programu. Ten piękny hymn: „Pueri Hebraeorum” czyli „Młodzież hebrajska” nawiązuje do treści Niedzieli Męki Pańskiej, tradycyjnie nazywanej Palmową, którą ukazuje nam Ewangelia:

O. Władek: „Gdy się przybliżyli do Jerozolimy [...] Jezus posłał dwóch uczniów i rzekł im: ‘Idźcie do wsi, która jest przed wami, a zaraz znajdziecie oślicę uwiązaną i źrebię z nią. Odwiążcie je i przyprowadźcie do Mnie!’ A gdyby wam kto co mówił, powiecie: ‘Pan ich potrzebuje, a zaraz je puści’. Stało się to, żeby się spełniło słowo Proroka: Powiedzcie Córce Syjońskiej: Oto Król twój przychodzi do ciebie łagodny, siedzący na osiołku, źrebięcia oślicy. Uczniowie poszli i uczynili, jak im Jezus powiedział. Przyprowadzili oślicę i źrebię i położyli na nie swe płaszcze, a On usiadł na nich. A ogromny tłum słał swe płaszcze na drodze, inni obcinali gałązki z drzew i ścielili na drodze. A tłumy, które go poprzedzały i które szły za Nim, wołały głośno: Hosanna Synowi Dawida! Błogosławiony Ten, który przychodzi w imię Pańskie! Hosanna na wysokościach.

Gdy wjechał do Jerozolimy, poruszyło się całe miasto i pytano: ‘Kto to jest?’ A tłumy odpowiadały: ‘To jest prorok, Jezus z Nazaretu w Galilei’”.

O. Marian: W Niedzielę Palmową tysiąc dziewięćset osiemdziesiątego piątego roku Papież Jan Paweł drugi skomentował tę perykopę ewangelii mówiąc: „Słowa te wypowiedzieli z uniesieniem ludzie podążający do Jeruzalem na święto Paschy, jak i Jezus tam podążał na swoją Paschę.

Słowa te wypowiadali zwłaszcza młodzi: pueri Hebraeorum, jak głosi tekst liturgiczny. Utrwalił się w tradycji Kościoła ten udział młodych w wydarzeniu Niedzieli Palmowej. [...] Dziś jesteście tutaj, Drodzy Młodzi Przyjaciele, aby w Rzymie, na placu Świętego Piotra, zapoczątkować tradycję Dnia Młodzieży, do którego został wezwany cały Kościół. [...] pozdrawiam wszystkich, którzy gdziekolwiek – w jakimkolwiek kraju na każdym z pięciu kontynentów – obchodzą Dzień Młodzieży. Punktem odniesienia tego dnia pozostaje w każdym roku Niedziela Palmowa”.

W dwa lata później Ojciec Święty uzupełnił tę myśl: „Wiążąc obchody Dnia Młodzieży z Niedzielą Palmową, która przypomina o udziale ludzi młodych w radosnym śpiewie Hosanna, towarzyszącym wjazdowi Chrystusa do Miasta Świętego Kościół nie koncentruje się jedynie na entuzjazmie młodzieży wszystkich czasów; skupia się przede wszystkim na znaczeniu, jaki ów wjazd do Jerozolimy posiadał w życiu Chrystusa, a poprzez Niego – w życiu każdego człowieka, także każdego młodego człowieka”.

Idę, aby pełnić wolę Ojca

Patrząc na Chrystusa widzimy Go doskonale posłusznego woli Ojca. „Ja się po to narodziłem” – powie w czasie wydarzeń Wielkiego Tygodnia – „aby dać świadectwo prawdzie”, ale także po to, by we wszystkim spełnić wolę Ojca. A wolą Ojca było, aby Jezus Chrystus zbawił człowieka – każdego człowieka poprzez swą Paschę czyli ofiarę na krzyżu.

Poznać wolę Ojca względem siebie znaczy zauważyć, że Bóg ma plan wobec mnie. Na ten plan składają się moje predyspozycje, mój charakter, warunki w których żyję. To nie przypadek, że urodziłem się u schyłku dwudziestego wieku, że moi rodzice są Polakami. To są moje korzenie, z których teraz wypuszczam jak młoda szczepka gałązki, lecz to, jak wielkim drzewem będę i jakie owoce przyniosę zależy od tego, jaką część swoich korzeni przyjmę i zaakceptuję. Moje korzenie to moja tożsamość, to moja wiara i wiara moich najbliższych, tradycja którą od nich przyjmuję i kultura, język – które chcę poznać i pokochać. Bez korzeni – nie wypuszczę gałęzi, które by zakwitły i przyniosły owoc. W ten sposób nie jestem posłuszny woli Ojca, który dał mi to miejsce w dziejach świata i przeznaczył jakieś szczególne zadanie w swoim planie.

Jezus przychodzi do ciebie

O posłuszeństwie Jezusa i jego konsekwencjach nie wie jeszcze tłum śpiewających „Hosanna” w Niedzielę Palmową. Zauważcie jednak, że ewangelista ten tłum dzieli na tych, którzy szli przed Jezusem oraz tych, którzy podążali za Nim.

Tłum przed Jezusem – to ci, do których On się zwraca, to ludzie, którzy nie słyszeli jeszcze o Mistrzu z Nazaretu i pytali „Kto to jest?” Wśród nich jest młodzieniec, który przychodzi do Mistrza z zapytaniem: „Co mam zrobić, aby osiągnąć życie – życie wieczne?” I dziś wielu młodych, wielu z Was pyta – co robić, aby moje życie miało sens, miało swój cel. Wielu pyta i bardzo usilnie szuka tego celu. Jezus zaś niezmiennie odpowiada: „Znasz przykazania... zachowuj je. A jeśli już to osiągasz, to idź, rozdaj wszystko, co masz, i chodź za mną”.

Młodzieniec z ewangelii odszedł zasmucony. Przedkładał bowiem „mieć” nad „być”. To „mieć” zaczyna nabierać kształtu posiadania władzy nad wszystkim wokół siebie – z wyjątkiem siebie samego. Lecz cóż człowiekowi z tego, że cały świat posiadzie, jeśli straci swoje jedyne życie?

Nagranie Papieża 2: „[...] wielu młodych ludzi zatraciło motywy, dla których warto żyć. Objawem tego głębokiego zagubienia jest zjawisko uciekania się do narkotyków. Brak zainteresowania polityką zdradza u wielu poczucie bezsilności w walce o dobro. Do tych wszystkich braci i siostr jesteście posłani. Jesteście posłani wy, jako zwiastunowie dobrej nowiny o zbawieniu. Spotykając Jezusa Chrystusa dzięki waszemu radosnemu świadectwu, spotykając Chrystusa i poznając nasze powołanie do godności synów Bożych będą mogli odnajdywać sens życia. Cierpienie ich bowiem to pragnienie odkrycia znaczenia ludzkiego życia. A przecież Chrystus jest prawdą, która człowieka wyzwala. Tych wszystkich, którzy są zawiedzeni ziemskimi zadaniami cywilizacji zapraszajcie do współpracy w budowie cywilizacji miłości”.

Pójdź za Mną!

Z kolei tłum za Jezusem – to ci, którzy odpowiedzieli na jego wezwanie. Idą za nim jak święty Jan, najmłodszy z Apostołów, który powiedział: „A myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam”. Tych wszystkich Jezus powołuje: pójdź za Mną. I dziś, do młodych Jezus zwraca się z tym wezwaniem.

Jan Paweł drugi przypomniał młodym, że „[...] wezwanie Chrystusa odnosi się nie tylko do zakonnic, zakonników i kapłanów. On wzywa wszystkich, wzywa także tych, którzy umocnieni miłością zdążają do małżeństwa. [...] Do każdego z Was, tak jak do młodzieńca, o którym mówi Ewangelia (por. Mt 19,16-22), Chrystus nadal kieruje swoje wezwanie: ‘Pójdź za Mną!’ Niekiedy słowa te znaczą: ‘Wzywam cię, byś ukochał Mnie ponad wszystko’; ale bardzo często Jezus chce powiedzieć: ‘Pójdź za Mną, który jestem Oblubieńcem Kościoła; naucz się kochać swoją żonę, swojego męża, tak jak Ja ukochałem Kościół’. Stań się i Ty uczestnikiem tej tajemnicy, tego sakramentu, o którym List do Efezjan mówi, że jest ‘wielki’; jest wielki właśnie ‘w odniesieniu do Chrystusa i do Kościoła’ (Ef 5,32)” (przemówienie w Santiago de Campostela).

Jesteście przyszłością

I dlatego Papież-Polak przypomina młodym: „Chcę powtórzyć Wam to, co powiedziałem w pierwszym dniu mojego pontyfikatu: ‘jesteście nadzieją Papieża’, ‘jesteście nadzieją Kościoła’”.

Nagranie Papieża 1: „Serce moje napętnia się radością, gdy widzę Was razem, gdy widzę Was razem – Drodzy Młodzi Przyjaciele ze wschodu i z zachodu, z północy i południa. Gdy widzę Was zjednoczonych wiarą w Chrystusa, który jest ‘wczoraj i dziś, ten sam także na wieki’. Wy jesteście młodością Kościoła, który stoi wobec wezwania nowego millennium. Jesteście Kościołem jutra – Kościołem nadziei”.